

POSTANOWIENIE

Dnia 17 czerwca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z odwołania P.P.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Jaśle

o rentę z tytułu niezdolności do pracy,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 17 czerwca 2025 r.,

na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie

z dnia 19 listopada 2024 r., sygn. akt III AUa 703/23,

I. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

II. zasądza od odwołującego się na rzecz organu rentowego 240 zł (dwieście czterdzieści) z odsetkami z art. 98 § 1¹ k.p.c. tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego;

III. przyznaje radcy prawnemu T.F. od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Krośnie tytułem wynagrodzenia za reprezentowanie odwołującego się w postępowaniu kasacyjnym z urzędu 240 zł (dwieście czterdzieści) podwyższone o stawkę podatku od towarów i usług.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie wyrokiem z dnia 19 listopada 2024 r. oddalił apelację wnioskodawcy P.P. od wyroku Sądu Okręgowego w Krośnie z dnia 17 sierpnia 2022 r. w sprawie o rentę z tytułu niezdolności do pracy.

Decyzją z dnia 30 listopada 2022 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w Jaśle, na podstawie przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2024 r., poz. 1631 ze zm., dalej jako „ustawa emerytalna”), odmówił wnioskodawcy prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy z uwagi na ustalenie, że wnioskodawca nie jest niezdolny do pracy.

Sąd Okręgowy oddalił odwołanie. Ustalono, że wnioskodawca z zawodu technolog szkła, ostatnio pracował jako pracownik produkcji. Do dnia 21 października 2022 r. przebywał na świadczeniach rehabilitacyjnych. W dniu 12 września 2022 r. wystąpił z wnioskiem o rentę z tytułu niezdolności do pracy. Lekarz Orzecznik ZUS, a następnie Komisja Lekarska ZUS stwierdzili, że wnioskodawca nie jest niezdolny do pracy. W postępowaniu sądowym na podstawie opinii biegłych z zakresu neurologii i chorób wewnętrznych Sąd pierwszej instancji ustalił, że wnioskodawca nie jest niezdolny do pracy. W opinii z dnia 24 lutego 2023 r. biegły neurolog rozpoznał u wnioskodawcy niedomogę bólowo-ruchową kręgosłupa lędźwiowego bez zmian korzeniowych na tle choroby zwyrodnieniowo-dyskowej kręgosłupa (okres remisji), niedomogę bólową kręgosłupa szyjnego na tle zmian zwyrodnieniowych, okres remisji objawów oraz chorobę zwyrodnieniową prawego stawu kolanowego. Biegły stwierdził, że wnioskodawca jest zdolny do pracy w dotychczas wykonywanym zawodzie. W okresie zaostreń dolegliwości wskazane jest krótkotrwałe zwolnienie z pracy oraz okresowa rehabilitacja w warunkach ambulatoryjnych. Biegły dodał, że ewentualnie wskazana jest dodatkowa opinia biegłego ortopedy ze względu na chorobę zwyrodnieniową stawu kolanowego. W opinii z dnia 28 marca 2023 r. biegły specjalista z zakresu chorób wewnętrznych stwierdził, że wnioskodawca cierpi na otyłość, cukrzycę typu drugiego, bez powikłań narządowych, nadciśnienie tętnicze bez cech choroby niedokrwiennej serca, dnę moczanową oraz bóle kręgosłupa i stawów. Dokonawszy analizy internistycznych schorzeń wnioskodawcy, biegły stwierdził, że schorzenia te nie czynią go niezdolnym do pracy.

W uzasadnieniu opinii biegły wskazał, że wnioskodawca zgłasza występowanie kołatania serca, okresowych duszności i łatwej męczliwości bez rozpoznania choroby niedokrwiennej serca - jest pod opieką kardiologiczną. Od wielu lat występuje u niego otyłość oraz cukrzyca typu drugiego leczona farmakologicznie. Wnioskodawca wymaga stosowania odpowiedniej diety cukrzycowej, kontroli glikemii, ale nie wymaga obecnie stosowania wstrzyknięć insuliny. Odwołujący się wniósł zarzuty do opinii biegłych. Domagał się sporządzenia przez biegłego z zakresu chorób wewnętrznych opinii uzupełniającej celem udzielenia odpowiedzi na powyższe pytania. W opinii uzupełniającej, w odpowiedzi na zarzuty biegły neurolog podał, że po dokonaniu analizy załączonej dokumentacji medycznej, potwierdza, że stan zdrowia wnioskodawcy uległ poprawie po wykorzystaniu świadczeń rehabilitacyjnych. Biegły kategorycznie potwierdził, że wnioskodawca odzyskał zdolność do pracy w wykonywanym zawodzie. Ponadto biegły wyjaśnił, że odnosi się do schorzenia kręgosłupa, a nie schorzenia stawów kolanowych, co jest domeną ortopedy. Reasumując biegły stwierdził, że wnioskodawca w ocenie neurologicznej nie jest niezdolny do pracy. Z uwagi na istniejące niewątpliwie schorzenie kręgosłupa może pracować na dotychczas zajmowanym stanowisku przestrzegając BHP oraz ergonomii pracy. Biegły podtrzymał swoje stanowisko wyrażone we wcześniej wydanej opinii. W opinii uzupełniającej biegły z zakresu chorób wewnętrznych wyjaśnił, że po ponownym przeanalizowaniu schorzeń internistycznych wnioskodawcy stwierdza, że schorzenia te nie czynią go niezdolnym do pracy. Biegły podał, że od daty badania przez Lekarza Orzecznika ZUS nie nastąpiła istotna zmiana w stanie zdrowia wnioskodawcy. W ocenie Sądu pierwszej instancji opinie biegłych wraz z opiniami uzupełniającymi zasługują na podzielenie wniosków w nich zawartych. Opinie te są pełne i zawierają logiczne uzasadnienie. W opiniach uzupełniających biegli wyczerpująco odpowiedzieli na zarzuty. Biegły neurolog stanowczo podkreślił, że w aktach sprawy znajduje się orzeczenie z dnia 24 maja 2021 r. o niepełnosprawności wnioskodawcy z powodu chorób narządu ruchu, które w żaden sposób nie może wyrokować o niezdolności do pracy wnioskodawcy.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że w sprawie prawidłowo ustalono stan faktyczny, a ustalenia oparto na należycie zgromadzonym materiale dowodowym, którego

ocena nie wykraczała poza granice wskazane w art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny ustalenia Sądu Okręgowego uznał w całości i przyjął jako własne. Przypomniano, że sąd nie może orzekać wbrew opinii biegłych sądowych, choć ostatecznie zawsze decyduje Sąd. Stwierdzono, że wydane w sprawie opinie biegłych stanowiły zasadną podstawę ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Okręgowy. Dokonana przez Sąd Apelacyjny analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym w kontekście podnoszonych zarzutów zarówno w zastrzeżeniach do opinii, jak i w apelacji, doprowadziła do wniosku, że w sprawie została dostatecznie wyjaśniona kwestia zmian w stanie zdrowia ubezpieczonego oraz ich wpływu na zdolność do wykonywania pracy fizycznej. Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że opinie biegłych w części motywacyjnej oraz wynikach badań przedmiotowych są wiarygodne i przekonujące. Zostały sporządzone przez osoby legitymujące się wysokimi kwalifikacjami oraz wiedzą medyczną, które posiadają specjalizacje adekwatne do zgłaszanych schorzeń. Opinie zostały wydane, po uprzednim zebraniu wywiadu i przeprowadzeniu badań przedmiotowych, po zapoznaniu się z aktami sprawy i dokumentacją medyczną. Zdaniem Sądu odwoławczego wskazane opinie spełniają wszystkie wymagania stawiane przez Sąd opiniom i uwzględniają wymogi prawne stawiane przez ustawodawcę przy orzekaniu o niezdolności do pracy. Odpowiadają wymogom zawartym w art. 285 k.p.c., zawierając dokładny opis stanu faktycznego, a wyciągnięte wnioski oraz uzasadnienie opinii pozwoliły Sądowi na sprawdzenie logicznego toku rozumowania biegłych lekarzy. Również odpowiedzi udzielone przez specjalistów są kategoryczne i zrozumiałe, dzięki czemu Sąd Okręgowy mógł właściwie je rozważyć. Ten sam biegły podkreślił, że w aktach sprawy znajduje się orzeczenie z dnia 24 maja 2021 r. o niepełnosprawności wnioskodawcy z powodu chorób narządu ruchu, które w żaden sposób nie może wyrokować o niezdolności do pracy wnioskodawcy. W zakresie schorzeń kardiologicznych stwierdzono, że biegły sądowy specjalista chorób wewnętrznych w opinii uzupełniającej z dnia 8 sierpnia 2023 r. podniósł, że z powodu arytmii serca wykonano u wnioskodawcy próbę wysiłkową, badanie EKG metodą Holtera, badanie ciśnienia tętniczego metodą Holtera oraz USG serca. W ocenie kardiologa nie stwierdzono cech choroby niedokrwiennej serca. Ustosunkowując się do zarzutów w zakresie oceny

opinii biegłych, zgodzić należy się z Sądem Okręgowym, że w sprawach o prawo do renty nie wystarczy udowodnienie, że występują określone schorzenia, lecz konieczne jest wykazanie, w jakim stopniu wpływają one na utratę zdolności do pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami. Jeżeli w odniesieniu do ustaleń faktycznych wymagających specjalistycznej wiedzy Sąd zasięgnął opinii biegłych i w oparciu o te dowody poczynił niezbędne ustalenia faktyczne, to powoływanie się przez apelującego tylko na alternatywne, niepoparte wiedzą specjalistyczną, ustalenia czy przekonania, nie stanowi podstawy do podważenia przyjętych ustaleń faktycznych, ani nie wzbudza nawet uzasadnionych wątpliwości co do prawidłowości tych ustaleń.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd orzekający w pierwszej instancji prawidłowo przyjął, że po przeprowadzeniu postępowania dowodowego i uzyskaniu zgodnych opinii dwóch biegłych z zakresu neurologii i chorób wewnętrznych, w sprawie nie zachodziła już potrzeba kolejnego uzupełniania opinii czy dopuszczania kolejnych dowodów z opinii biegłych sądowych, czy w szczególności z opinii innych biegłych sądowych, skoro zgodne oceny biegłych sądowych były jednoznaczne i nie zostały skutecznie podważone. Stwierdzono, że renta z tytułu niezdolności do pracy jest świadczeniem z ubezpieczenia społecznego związanym z istnieniem w organizmie osoby ubezpieczonej stanu chorobowego, który czyni ją obiektywnie niezdolną do pracy w ramach wszystkich posiadanych kwalifikacji, a zatem nie wystarczy subiektywne odczucie tej osoby, że jest ona niezdolna do pracy. W konsekwencji Sąd Apelacyjny postanowieniem z dnia 18 listopada 2024 r. na podstawie art. 235² § 1 pkt 5 k.p.c. w zw. z art. 381 k.p.c. pominął wnioski dowodowe w postaci dowodu z opinii biegłych z zakresu ortopedii, kardiologii i diabetologii, albowiem okoliczności istotne dla sprawy zostały już należycie wyjaśnione, a zgłoszone wnioski dowodowe zmierzały w ocenie Sądu do nieuzasadnionego wydłużenia postępowania. Podkreślono przy tym, że biegły sądowy z zakresu neurologii odniósł się do zgłaszanych przez wnioskodawcę wniosków w tym zakresie i nie wnioskował o powołanie dalszych biegłych o specjalności wskazanej przez wnioskodawcę, pozostawiając ocenę w tym zakresie Sądowi orzekającemu.

Zaskarżając wyrok w całości, odwołujący się zarzucił naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy: art. 278 § 1 w związku z art. 382 w związku z art. 235² § 1 pkt 5 k.p.c. oraz naruszenie przepisów prawa materialnego: art. 12 ust. 1 oraz art. 57 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej. Skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego oraz o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Przyjęcie do rozpoznania skargi kasacyjnej uzasadniono jej oczywistą zasadnością. W ocenie skarżącego sąd drugiej instancji błędnie uznał, że w celu poczynienia ustaleń dotyczących stanu zdrowia wnioskodawcy oraz jego zdolności do pracy, wystarczającymi środkami dowodowymi będą opinie powołanych przez Sąd pierwszej instancji biegłych lekarzy z zakresu neurologii i chorób wewnętrznych. Wnioskodawca w apelacji domagał się przeprowadzenia dodatkowych dowodów w postaci opinii biegłych sądowych z zakresu ortopedii, kardiologii i diabetologii, uzasadniając to rodzajem posiadanych schorzeń. W ocenie pełnomocnika wnioskodawcy bez głębszej analizy prawnej można dopatrzeć się uchybienia w sposobie procedowania sprawy przez Sąd drugiej instancji, ponieważ potrzeba powołania biegłych dodatkowych specjalności w procesie miała swoje obiektywne uzasadnienie.

W odpowiedzi organ wniósł o odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga nie może zostać przyjęta do merytorycznego rozpoznania.

W myśl art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Ujęta w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. przesłanka ma miejsce wtedy, gdy zasadność podniesionych w niej zarzutów wynika prima facie, bez głębszej analizy prawnej. Dotyczy to więc jedynie uchybień przepisom prawa materialnego albo

procesowego, zarzucanym sądowi drugiej instancji, o charakterze elementarnym polegających w szczególności na oparciu rozstrzygnięcia na wykładni przepisu oczywiście sprzecznej z jednolitą i ugruntowaną jego wykładnią przyjmowaną w orzecznictwie i nauce prawa, na zastosowaniu przepisu, który już nie obowiązywał, względnie na oczywiście błędnym zastosowaniu określonego przepisu w ustalonym stanie faktycznym (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2015 r., IV CSK 263/15, LEX nr 1940571). Oczywiście jest przy tym tylko to, co można dostrzec bez potrzeby głębszej analizy czy przeprowadzenia dłuższych badań lub dociekań. Zarzucane uchybienia muszą zatem mieć kwalifikowany charakter i być dostrzegalne w sposób oczywisty dla przeciętnego prawnika (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 12 grudnia 2000 r., V CKN 1780/00, OSNC 2001 Nr 3, poz. 52; z dnia 22 marca 2001 r., V CZ 131/00, OSNC 2001 Nr 10, poz. 156). W przyczynie kasacyjnej określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. nie chodzi o wskazanie naruszenia prawa przez sąd *meriti*, choćby oczywistego, co dotyczy zwłaszcza uchybień w sferze prawa procesowego, lecz o to, aby wykazane uchybienia sądu skutkowały wydaniem oczywiście nieprawidłowego orzeczenia (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 230; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, LEX nr 442743; z dnia 28 lutego 2012 r., I PK 157/11, LEX nr 1215115).

Odnosząc się do zarzucanego naruszenia przepisów postępowania zauważyć należy, że dowód z opinii biegłych ma szczególny charakter, gdyż korzysta się z niego w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych (art. 278 § 1 k.p.c.). Z tego względu nie mają do niego zastosowania wszystkie zasady dotyczące postępowania dowodowego, w tym art. 217 k.p.c. W świetle bowiem art. 286 k.p.c., sąd ma obowiązek dopuszczenia dowodu z dodatkowej opinii tych samych lub innych biegłych, gdy zachodzi tego potrzeba, a więc wówczas, gdy opinia złożona do sprawy zawiera istotne braki, sprzeczności, względnie nie wyjaśnia istotnych okoliczności (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 2015 r., I UK 345/14, LEX nr 1771399). Nie można przyjąć, iż sąd zobowiązany jest dopuścić dowód z kolejnych biegłych w każdym przypadku, gdy złożona opinia jest niekorzystna dla strony (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 15 lutego 1974 r., II CR 817/73, LEX nr 7404; z dnia 18 lutego 1974 r., II CR 5/74, LEX nr 7407; z dnia 15

listopada 2001 r., II UKN 604/00, PPIPS 2003 Nr 9, poz. 67). Potrzeba powołania innego biegłego powinna zatem wynikać z okoliczności sprawy, a nie z samego niezadowolenia strony z dotychczas złożonej opinii (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1974 r., I CR 562/74, LEX nr 7607). Przy czym potrzebą taką nie może być przeświadczenie strony, że dalsze opinie pozwolą na udowodnienie korzystnej dla strony tezy (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 27 czerwca 2001 r., II UKN 446/00, OSNP 2003 nr 7, poz. 182; z dnia 29 listopada 2016 r., II PK 242/15, LEX nr 2202494).

W ocenie skarżącego Sąd drugiej instancji miał obowiązek dopuścić kolejne opinie biegłych. Podstawą tego twierdzenia nie może być jednak art. 278 § 1 w związku z art. 235² § 1 pkt 5 k.p.c. Pierwszy z przepisów upoważnia do skorzystania z wiadomości specjalnych, nie przesądza jednak o obowiązku kontynuowania postępowania dowodowego. Kwestią tą zajmuje się bowiem art. 381 k.p.c. i art. 232 zdanie drugie k.p.c. Przewidują one, że prowadzenie przez sąd odwoławczy postępowania dowodowego z urzędu lub na wniosek jest dopuszczalne wyjątkowo.

W rozpoznawanej sprawie Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłych lekarzy z zakresu neurologii oraz z zakresu chorób wewnętrznych, które były uzupełniane w toku postępowania przed tym Sądem. Następnie Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu wyroku wyraźnie wyjaśnił, dlaczego nie uwzględnił wniosku ubezpieczonego o powołanie kolejnych biegłych. Wskazano, że w świetle opinii nie ujawniono jakichkolwiek podstaw uzasadniających ustalenie choćby częściowej niezdolności ubezpieczonego do pracy. Sąd wskazał, że pominął wnioski dowodowe w postaci dowodu z opinii biegłych z zakresu ortopedii, kardiologii i diabetologii, ponieważ okoliczności istotne dla sprawy zostały już należycie wyjaśnione, a zgłoszone wnioski dowodowe zmierzają jedynie do nieuzasadnionego wydłużenia postępowania. Podkreślono, że biegły sądowy z zakresu neurologii odniósł się do zgłaszanych przez wnioskodawcę wniosków w tym zakresie i nie wnioskował o powołanie dalszych biegłych o specjalności wskazanej przez wnioskodawcę, pozostawiając ocenę w tym zakresie Sądowi orzekającemu. Stwierdzono, że jeżeli w odniesieniu do ustaleń faktycznych wymagających specjalistycznej wiedzy Sąd zasięgnął opinii biegłych i w oparciu o

te dowody poczynił niezbędne ustalenia faktyczne, to powoływanie się przez apelującego tylko na alternatywne, niepoparte wiedzą specjalistyczną, ustalenia czy przekonania, nie stanowią podstawy do podważenia przyjętych ustaleń faktycznych, ani nie wzbudzają nawet uzasadnionych wątpliwości co do prawidłowości tych ustaleń. Wobec powyższych ustaleń nie można potwierdzić za skarżącym, by w sprawie doszło do widocznego *prima facie* kwalifikowanego naruszenia art. 278 § 1 k.p.c. w stopniu, który czyniłby skargę oczywiście zasadną.

Ze względu na powyższe argumenty, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji. O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.

[SOP]